

Rozważania adwentowe

Mariusz Dzierżawski¹



Inspiracją dzisiejszych rozważań będzie postawa św. Józefa. Ojcostwo, które jest darem i powołaniem każdego mężczyzny, budzi u wielu współczesnych mężczyzn przerażenie. **Dlaczego tak się dzieje?**



Bóg wybrał na rodzicielkę swego Syna Najświętszą Marię Pannę, zachowując Ją od zmyły grzechu pierwotnego i napełniając wszelkimi łaskami. Na ziemskiego ojca wybrał Józefa z Nazaretu, mężczyznę pełnego cnót. Józef jest roztropny i potrafi obserwować rzeczywistość. Dostrzega wspaniałość swojej Narzeczonej i raduje się głęboko, że będzie mógł spędzić swoje życie z tą Niewiastą u boku, choć zapewne wie, że złożyła ślub dziewictwa. Kontakt z rzeczywistością pozwala dostrzec Mu, że Maryja, zanim zamieszkali razem, jest w stanie błogosławionym.

Z pewnością było to dla niego trudne. Józef nie wie co w tej sytuacji robić. Zmaga się z myślami i postanawia oddać Ją potajemnie, aby nie narażać Maryi na zniesławienie.

Józef jest nie tylko człowiekiem sprawiedliwym i roztropnym. Jest człowiekiem pobożnym. Szuka kontaktu z Panem Bogiem i jest otwarty na Jego natchnienia, dlatego potrafi usłyszeć głos Anioła we śnie: Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Uwolniony od rozterek Józef bierze na siebie z radością

1 [Fundacja Pro - Prawo do życia](#)

brzemie ojcostwa. Ojcostwo, które jest darem i powołaniem każdego mężczyzny, budzi u wielu współczesnych przerażenie. Dlaczego tak się dzieje? Brakuje nam ludzkich cnót świętego Patriarchy, stąd lęk przed odpowiedzialnością. **Nie rozpoznajemy swojego powołania do ojcostwa, bo nie rozumiemy swojej natury, a często zaprzeczamy jej. Zdewastowani przez kulturę współczesną szukamy przyjemności, zamiast otworzyć się na wspaniałość, którą chce obdarzyć nas Bóg.**

Braki współczesnych mężczyzn, istniejące zresztą od czasów grzechu pierworodnego, mogłyby zostać **przewycięzione przez pobożność i łaskę, którą chce nas obdarzyć Pan Bóg.** Pobożność jest jednak towarem deficytowym w krajach dzisiejszego Zachodu. Modne teorie przedstawiają ją jako przejaw niedojrzałości, a media masowe ośmieszają.

Królewskie cnoty Józefa, pokora i miłość, ujawniają się w dramatycznych okolicznościach związanych z narodzeniem Jezusa. Józef potrafi znaleźć odpowiednie miejsce na narodziny Syna Bożego. Nie biadoli, że w jego rodzinnym mieście, a pochodzi z królewskiego rodu Dawida, nikt nie chce przyjąć brzemiennej Niewiasty i jego. Nie złorzeczy, że Pan Bóg nie troszczy się o Nich. Potrafi dostrzec, że skrajne ubóstwo, w którym rodzi się Syn Boży, stanie się świadectwem Jego królewkości. **Józef jest wzorem dla nas, uzależnionych od wygod i zewnętrznych oznak prestiżu, że prawdziwa wielkość ujawnia się w pokorze i czystości.** Być może Józef mógłby znaleźć w Betlejem wygodniejszy lokal, ale atmosfera tam nie była odpowiednia dla Świętej Rodziny, a nawet dla żadnej rodziny. Czy my potrafimy patrzeć w ten sposób na otoczenie, w którym wychowują się nasze dzieci?

Sytuacja materialna Świętej Rodziny poprawia się radykalnie po hołdzie Mędrców i przekazaniu przez nich darów. Bynajmniej nie oznacza to końca kłopotów Józefa. Tej samej nocy objawia mu się Anioł Pański i mówi: Wstań weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby je zgładzić. Józef nie odwleka wykonania polecenia do rana, jeszcze w nocy budzi Żonę i Syna i ucieka z Nimi do Egiptu. **Nie paraliżuje go świadomość, że w rodzinie wszyscy przewyższają go godnością. Jest świadom odpowiedzialności i nie boi się jej przyjąć.** Widząc zagrożenie dla najbliższych podejmuje działanie, które wypływa z inspiracji Bożej.

Święty Józef jest wzorem dla wszystkich ojców. **Troska o najbliższych jest obowiązkiem każdego ojca.** Czystość, pokora i pobożność pozwalają mu znaleźć wyjście z najtrudniejszych sytuacji, ponieważ słucha natchnień Bożych.

Jest wzorem dla wszystkich mężczyzn. Jesteśmy wezwani do obrony słabych. Dzisiaj najbardziej zagrożone są dzieci w łonach matek. **Obrona ich to męska rzecz.**

Módlmy się do Najświętszej Maryi Panny, **aby mężczyźni zrozumieli swoje powołanie, a kobiety dostrzegły, że męskość nie jest dla nich zagrożeniem, tylko podporą.**